GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 95. — W Srodę dnia 28. Listopada 1827.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina, dnia 23. Listopada.
Król. Polski Generalny Pocztmistrz i Dyrektor policyi, Radzca Stanu Hrabia Sumiński, przybył tu z Lipska.

Wiadomości zagraniczne.

Turcya.

Pod tym napisem zawiera „Gazeta Powszechna" następuiące wiadomości: „Z Konstantynopola, dnia 25. Października. Niektórzy członkowie Dywanu, który się codziennie zgromadza, oświadczyć mieli życzenie, ażeby Internuncyusz austryacki, Pan Ottenfels, podiął się pośrednictwa między Portą a trzema mocarstwami. Stémwszystkiém, gdyby to nawet było prawdą, wątpić bardzo należy, ażeby się W. Sułtan do tego przychylił. Co się tyczy układów z innymi europeyskimi Posłami i Konsulami, te odbywaią się bez przerwy, iak tego dowodzą zawarte przy pośrednictwie Pana Ribeaupierre ugody z kilku dworami względem żeglugi na czarném morzu, i Reis Effendi nieżałuie pracy około szybkiego expedyowania wszelkich czynności. Porta stara się dowieśdź, iż każdego czasu gotową iest dopełniać życzeń, które się iéy sprawiedliwémi i słusznémi być zdaią. — Z Bukarestu, dnia 2. Listopada. Podług listów z Konstantynopola dnia 26. Października, potwierdziła się zupełnie wiadomość o posłaniu firmanu Ibrahimowi Baszy, ażeby dzielnie popierał kroki woienne. Niecierpliwie więc wyglądał każdy wiadomości, iak się potem Admirałowie flot połączonych wezmą. (*Wiadomo.*) Dywan niezdaie się mieć żadnéy wcale obawy o swą flotę, która przecież iest wałem obronnym dla Konstantynopola,

inaczéy wytłómaczyćby sobie niemożna tak śmiałego wśród obecnych okoliczności rozkazu Porty do Ibrahima Baszy. Pan Minciaki poiechał do Jaas; niektórzy wnoszą, iż chce być bliżéy główney kwatery rossyiskiéy, niektórzy przypisuią przyczynę téy podróży tylko interesom konsulatskim. — Z Bukarestu, dnia 5. Listopada. Mamy listy z Konstantynopola do dnia 30. Października, podług których w stolicy téy zupełna panowała spokoyność. Stemwszystkiém zdaie się, iż Porta odebrała bardzo niepomyślną wiadomość, którą iednak w sekrecie trzyma. Tylko urzędnicy, którzy mieli do czynienia z Portą, uważali po dragomanach (tłómaczach) tureckich wielkie zatrwożenie, i łamali sobie głowę, coby tego przyczyną być mogło. Pogłoska, iż Lord Cochrane spalił flotę turecko-egiptską w Nawarynie, rozeszła się iuż była dnia 26., ale że z greckiego pochodziła źródła, nikt iéy więc niewierzył. Z tém większą przeto niecierpliwością wyglądamy nowszych wiadomości, kiedy tu gruchnęła potrzebuiąca potwierdzenia wieść, iakoby W. Sułtan rozkazał położyć ambargo na wszystkie okręty. Ostatnia poczta z Konstantynopola przywiozła wiadomość, iż sam Adjutant francuzkiego Posła, Hrabiego Guilleminot, z naynowszemi depeszami gońcem do Paryża przez nasze miasto poiedzie. — Z Tryestu, dnia 8. Listopada. Wciąż odbieramy o klęsce dnia 20. Października cząstkowe wiadomości, które we wszystkich szczegółach ogłoszony w Florencyi raport Admirała Codrington potwierdzaią. Bitwa pod Nawarynem, podobnie iak bitwa pod Lepanto (r. 1571.) brzmieć będzie w dzieiach świata. Naprożno chciał Codrington zrobić różnicę między egiptskiemi a właściwemi ottomańskiemi okrętami. Poczęści przeszkodziły temu same egiptskie okręty swoim oporem, poczęści zapał woienny marynarzy europeyskich niedopuścił żadnéy różnicy; i tak w przeciągu kilku godzin zburzoną została iedna z naywiększych flot, iaka kiedy na morzu środziemnem widzianą była. Wypadek ten, iakkolwiek przerażaiącym iest dla Porty, iest iednak srogim i dla Grecyi ciosem, kiedy po charakterze Ibrahima Baszy spodziewać się można, iż z wściekłości i rozpaczy Moreię do szczętu ogniem i mieczem zniszczy. — Gazeta *Osservatore Triestino* i gazety wenecyańskie umieściły dnia 13. Listopada pierwszą wiadomość o bitwie pod Nawarynem . . . . z Dostrzegacza Austryackiego."

Austrya.

Z Wiednia, dnia 19. Listopada.

(Z Dostrzegacza Austryack.)

Podług nadeszłych w téy chwili z Konstantynopola, przez nadzwyczayną sposobność, doniesień, odebrała Porta w dniu 1. m. b. wiadomość o spaleniu turecko-egiptskiéy floty w porcie nawaryńskim. — Podczas odeyścia pomienionych doniesień, panowała spokoyność w stolicy. Posłowie trzech mocarstw sprzymierzonych często się z sobą naradzali. Na dzień 5. z południa zapowiedziana była wielka rada Dywanu u Muftego. Uważano, iż Posłowie mocarstw sprzymierzonych częste miewali rozmowy z Cesarsko-austryackim Internuncyuszem, a ten znowu z Portą.

Dnia 21. Listopada.

Dzisieyszy Dostrzegacz Austryacki zbiiaiąc umieszczone w rozmaitych artykułach „rozkiełznanych znowu dzienników francuzkich" — obok oburzaiących w naywyższym stopniu dyatryb przeciw Cesarsko-królewskiemu dworowi — szalone twierdzenie: „iakoby los spustoszenia turecko-egiptskiéy floty w Nawarynie, spotkał także mnóstwo znayduiących się przy teyże okrętów austryackich", oświadcza: iż podczas katastrofy dnia 20. Października nieznaydował się ani ieden austryacki statek woienny w porcie nawaryńskim lub w bliskości onegoż, i że zgoła żaden dowódzca flot woiuiących niepoważył się dotąd ubliżyć winnego szacunku banderze Cesarsko-królewskiéy, któréy zresztą każdy Oficer marynarki cesarskiéy krwią i życiem bronić potrafi. Co się zaś tyczy okrętów kupieckich, tedy doniesiono iuż w tym dzienniku, iż podług doszłych nas pierwszych wiadomości, znaydowało się bez wątpienia pięć austryackich statków kupieckich przy wielkiéy flocie, która z Alexandryi wypłynęła. Czyli okręty te w skutek zawartego w Egipcie kontraktu, lub też iedynie, aby pod obroną floty, uyść rozboyników morskich, których pełno na tamecznych wodach, przyłączyły się do téy floty, niemożna ieszcze tego było doyść

z pewnością. Lecz przypuśćmy i pierwszy przypadek, tedy pomienione okręty kupieckie uczyniły tylko to, co im podług istnieiących rozporządzeń ich rządu, zupełnie wolno było uczynić.

Po tym artykule następuie w tym samym numerze Dostrzegacza Austryackiego list z Zante dnia 24. Października, zawieraiący w związku opisanie głównych szczegółów zaszłych od dnia 25. Września do 20. Października wypadków. Te gdy są iuż z dotyczasowych raportów w większéy części wiadome, przestaiemy na umieszczeniu następuiącego wyiątku: „Powróciwszy Ibrahim Basza z obu oddziałami okrętów do Nawarynu, otrzymał dnia 9. Października trzech gońców z depeszami z Konstantynopola z dnia 21. Września, które go uwiadomiły, iż Porta trwa w swoim oporze przeciw mieszaniu się obcych mocarstw w iéy interesa, i rozkazały mu, ażeby podwoił swe usiłowania w celu podbicia Morei przy pomocy Seraskiera Reszyda Mehmeda Baszy. Poszedł niezwłocznie Ibrahim do Modon i obeyrzawszy swe woysko, posłał ieden korpus z 7000 ludzi pod dowództwem swoiego Kiaia Bei do Kalamata, drugi z 4000 do Arkadyi, a sam stanął na czele trzeciego z 5 — 6000 ludzi. Zalecił on swoim Generałom, ażeby wszędzie wzywali powstańców do poddania się, i w tym przypadku zaręczali im przebaczenie, życie i maiątki, lecz z drugiéy strony rozkazał im, ażeby wszystkich z bronią w ręku uiętych bez miłosierdzia w pień rąbać kazali. Rozkaz ten został dopełnionym w niektórych wsiach Mainy, gdzie grecy odpór dawali. — Od dnia 17. do 19. Października parlamentowali Admirałowie eskadr sprzymierzonych z Ibrahimem Baszą i iego podwódzcami. Użalali się oni na zgwałcenie zawieszenia broni (które zresztą zasadzać się miało tylko na ustnéy umowie) i na surowe środki, których z iego rozkazu w Mainie dopełniono. Kommodor Hamilton posłany był do Kitries (rezydencyi Beja Mainy), gdzie zapalał Mainotów do oporu i miał im nawet przyrzec pomoc z strony sprzymierzeńców. Od Kiaja-Beja wymagali anglicy, ażeby opuścił Kalamatę, odgrażaiąc mu wysadzeniem woyska na ląd, ieżeli tego nieuczyni." — Opisawszy teraz zawinienie flot sprzymierzonych do portu nawaryńskiego i stoczenie bitwy, tak list pomieniony kończy. „Wszystkie doniesienia zgadzaią się w tém na iedno, iż w téy krwawéy bitwie walczono ze wszystkich stron z naywiększą odwagą i zaiadłością. Trzy połączone eskadry znaczną poniosły stratę; kilku Oficerów poległo lub otrzymało rany; także reszta osady wiele ucierpiała; na samym okręcie Syrena, który razem od pięciu fregat tureckich był otoczony, miano po bitwie uskutecznić czterdzieści amputacyy; dragoman Admirała francuzkiego, Pan Fleurat, zabity; Admirał de Rigny dostał kontuzyą; syn Admirała Codrington ciężko raniony; Rossyanie wystawieni byli na ogień bateryy lądowych; lecz sprzymierzeńcy nieutracili ani iednego okrętu. Przyiąć można, iż liczba turków, którzy w téy katastrofie śmierć znaleźli, do kilku tysięcy wynosi." (Podług doniesień z nad granicy włoskiéy, strata sprzymierzonych eskadr wynosi przeszło 400 ludzi, między którymi znayduie się kilku naylepszych i naydoświadczeńszych Oficerów morskich. Rannych angielskich zawieziono do lazaretu do Korfu, francuzkich i rossyiskich do Zante.)

Francya.

Z Paryża, dnia 17. Listopada.

Xiężna Berry chora.

Xiążę Damas i Xiążę Riviere wyiechali dnia 13. m. b. pierwszy do Dyyon, drugi do Bourges, gdzie prezydować będą w zgromadzeniach obiorczych.

Hrabia Villèle dał onegday wielką ucztę dyplomatyczną.

Podhrabia St. Priest, Poseł nasz przy dworze hiszpańskim, przybył dnia 6. zrana do Walencyi i miał tego samego dnia posłuchanie u Króla.

Pierwszy Sekretarz tuteyszego portugalskiego poselstwa wyiechał w tych dniach z Paryża na spotkanie Infanta Don Michała, który tu dziś iest spodziewany.

Monitor zawiera obszerną ustawę królewską z 722 artykułów z dnia 31. z. m., tyczącą się służby Oficerów morskich, maytków i t. d.

Wyszły dnia 14. m. b. dziennik praw zawiera siedm postanowień królewskich, któremi mianowanych zostało tyluż Prezydentów zgro-

madzeń obiorczych w mieysce tych, którzy się od przyięcia tego urzędu wymówili.

Gazeta Francyi powiada, iż liberalne gazety tak daleko posunęły swoią gorliwość dla starych przyiacioł wyobrażeń liberalnych, iż w swoim spisie liberalnych kandydatow umieściły nazwiska kilku iuż dawno pomarłych przyiacioł liberalizmu.

Taż gazeta podzieliła swóy regestr kłamstw na kilka rubryk, a mianowicie na właściwe kłamstwa, na manewra wyborowe i na marzenia. — Druga rubryka zawierała wczoray twierdzenie Gońca Francuzkiego, iż Prefekt Departamentu Oise wydał rozkaz, ażeby wszystkie w iego obwodzie zarządowym ieżdżące bez paszportów osoby zatrzymywano. Gazeta Francyi odpowiada na to, iż karta wyborowa iest dostatecznym paszportem. — Do marzeń należy następuiący, przez Gazetę codzienną odkryty plan radykalistow przeciw Infantowi Don Michałowi: Jak tylko Xiążę ten przybędzie do Londynu, wybuchną w Lizbonie przygotowane iuż dawno zaburzenia. Natychmiast przybyły tu niedawno z Brazylii Margrabia Barbacena pokaże swe instrukcye. Gabinet angielski, w porozumieniu z tym Posłem, uzna osnowę tych instrukcyy, a Don Michał, pod pozorem uniknienia zaburzeń w Portugalii, popłynie do Rio-Janeiro.

Wiadomość o zburzeniu floty egipskiéy pod Nawarynem, nayświększą wzniecila niespokoyność w Marsylii, które to miasto obszerny prowadzi handel z Levante. Napomniano kupców, ażeby wszelkie expedycye do Turcyi i Egiptu tymczasowo wstrzymali.

Dziennik Rozpraw powiada, iż obszerna iego korrespondencya ze wszystkich stron Francyi, niepłonną posila go nadzieią, iż w znaczney większości zgromadzeń obiorczych ministeryalni kandydaci pokonani zostaną. Gazeta Francyi uważa to wprawdzie za wybieg, tymczasem iednak ani ona, ani Monitor niezbiia oskarzenia Konstytucyonisty względem wydrukowanych potaiemnie pisemek ulotnych. Dziennik handlowy odebrał w tym przedmiocie następuiący list z Chartres: „Sypią się tu iak grad ministeryalne pisemka ulotne. Odebraliśmy bezpłatnie pismo Pana Bonald względem wolności druku, tudzież „Straż właściciela", książeczka przeciw artykułowi Dziennika Rozpraw z dnia 7. m. b. wymierzona; daléy „wideta rojalistoska", w którey między innemi stoi, iż Panowie Bacot de Romans, Hyde Neuville, Lézardière i t. d. wdali się w szkaradne i zbrodnicze przymierze z Bignonami, Chavelinami, Lamethami, Madion-Montjauami, których imiona zapisane są w rocznikach anarchii; są to świętoszkowie rojalistoscy i t. d.

Artykuł w dzisieyszym Monitorze umieszczony ubolewa nad Gazetą codzienną, iż się przechyla na stronę oppozycyi liberalnéy, i prorokuie, że Roialiści odniosą zwycięztwo, a oppozycya zostanie porażoną.

Król. Sąd w Rouen wydał cotylko wyrok w sprawie o spór wyborowy, niezważaiąc wcale na zaniesioną przez Prefekta protestacyą.

Przyięcie Pana Royer-Collard do akademii, uświetnione było przez Pana Kazimierza Delavigne zachwycaiącym śpiewem o polityczney wymowie.

Dnia 4. m. b. znaydowali się ieszcze Król i Królowa hiszpańscy w Walencyi.

Arcybiskup paryski wyiechał onegday do Nancy.

Konstytucyinym kandydatem wyboru w tuteyszym pierwszym okręgu iest Pan Dupont de l'Eure, a osmego były Minister Baron Louis, na którego rzecz bankier Ardoin zrzekł się współzawodu.

Podług Dziennika Handlowego pomnaża się d e f i c i t w naszych dochodach skarbowych.

Dnia 13. przybyła tu Pani Recacho.

W Clermont podanym został na kandydata wyborowego Pan Rigny, brat naszego wybornego Kontr-Admirała, który tam był dawniéy Prefektem, lecz przez Ministeryum usunięty został od tego urzędu.

Par, Hrabia Montalivet (niegdyś za Cesarza Napoleona Minister spraw zagranicznych), oddał 30 karyolek i wszystkie swoie konie pociągowe do dyspozycyi obiorców w swoim obwodzie.

W niedzielę otworzono tu na ulicy Sèvres posiłkowy instytut oyców z Montrouge. — W Avignon, znany kaznodzieia missyiny Guyon, tak dalece wzburzył pospólstwo przeciw pewnemu młodzieńcowi, którego iako

bezbożnisia wystawił, iż mało brakowało, że go niezamordowało. Lecz nazaiutrz oświadczył publicznie — wezwanym będąc o to przez Arcybiskupa i zwierzchność — iż tego żałuie, i wolałby naywiększą ponieść ofiarę, gdyby tylko tego niebył uczynił.

Twierdzą, iż po ukończeniu wyborów cenzura w dniu 27. m. b. znowu zmartwychwstanie.

Jeden z dzienników oppozycyinych proponuie, ażeby nowych Parow tytułowano: *Votre Censure* zamiast *Votre Seigneurie*.

Teraźnieysza sala Parów okazuie się być za szczupłą dla całego grona, zwłaszcza kiedy kazano zrobić 24 nowych krzeseł nad liczbę 76. Podług Gazety codzienney powiedział ieden stary Par: iż iego kolledzy będą musieli nowych Parów na swoich plecach dźwigać.

Niektórzy Prefekci zastrzegli sobie u swoich podwładnych urzędników nawet odpowiedzialność za kreski ich krewnych.

W przeszłym tygodniu, w okolicy Melun, zjawiło się trzech ichmościów, ktorzy udaiąc Osagów, pieniądze z ludzi wyłudzali.

W Lugdunie zdrożał chleb i węgle kamienne.

Agent Baszy Egipskiego, Margrabia Livron, przybył dnia 4. m. b. do Marsylii.

Hrabia Kajetan de la Rochefoucauld oddał dochód za dzieło opisuiące życie iego sławnego oyca, do rozrządzenia towarzystwa chrześciańskiéy moralności, aby wyznaczyło nagrodę za podanie proiektu ustawodawstwa, tyczącego się wolności religiynéy we Francyi, iakie w myśl konstytucyi zaprowadzone i utrzymane być powinno.

Dziennik Rozpraw z dnia 11. pisze: Mamy to sobie za powinność, donieść Król. Prokuratorowi ciężkie przewinienie przeciw ustawom księgarskim. Szerzą się po prowincyach drobne książeczki, wysełane z Paryża bez wymienienia autora, drukarza i nakładcy. Nie można przeto wątpić, że iest w stolicy kuźnia pism prawu przeciwnych i potaiemne drukarskie prasy. Aby dopomódz w poszukiwaniach, oświadczamy, iż szczególny kształt liter, znawców na niemylny naprowadził wniosek, że takowe wychodzą z królewskiéy drukarni. Książki te są ministeryalne. Posełaią ie abonentom wszystkich niezawisłych gazet w ich kopercie i pod ich adresem. Wydrukowano takowych 100 po 60,000 exemplarzy. Nie powiadaią, czy koszta druku opędzane są z funduszów, które Minister spraw wewnętrznych odiął instytutowi statystycznemu, albo też z dochodu od gier hazardowych po zapłaceniu pensyi P. de Bonald. Złożemy exemplarze tych pism, tak, iak nam ie przysłano z prowincyi, i zaniesiemy skargę o nadwerężenie naszych kopert, ktorego się potaiemni publicyści dopuszczaią na pocztach i t. d.

Tuteyszy Konsystorz centralny wyznania moyżeszowego, w skutek istnących u niektórych sądów zdań, iż zwyczayna u nas rota przysięgi nie iest obowiązuiącą żydów, wydał względem tego przedmiotu formalne postanowienie, ktore, po obszerném wyiaśnieniu rzeczy, tak się kończy: „Oświadczamy więc, w imieniu prawdy, iż, podług świętych pism naszych, religiynych naszych obrzędów, przysięga sądowa, którą izraelita w iakiémkolwiek mieyscu i w którym kolwiek czasie składa w słowach: „przysięgam“, iest dla niego wykonaniem obrzędu religiynego, maiącém zupełną moc przysięgi i obowiązuiącém go wyznać prawdę, a to prawdę zupełną, nic iak tylko prawdę, i że do tego niepotrzeba zachowania innéy formalności lub ceremonii.“

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 6. Listopada.

Dzisieysza gazeta zawiera obszerne raporta o przybyciu N. Króla i N. Królowéy do Walencyi w d. 1. Listopada.

Infanci powrócili wczoray z Eskuryalu do Madrytu.

W dniach 1. i 2. m. b byli NN. Królestwo trzy razy w kościele katedralnym w Walencyi; popołudniu d. 1. modlili się w nim przez trzy godziny.

Generał Longa podeymuie w Walencyi swoich dostoynych gości nader okazale. Ofiarował on Krolowéy gotowalnią srebrną posłacaną, brylanty wartości 50,000 Talarow, serwis do kawy na dwie osoby, szacowany przeszło 5000 Tal., i kosztowny grzebień z kłosem dyamentowym.

Kiedy z iednéy strony dowiaduiemy się o poskromieniu rozruchów w Katalonii, do-

chodzą nas z drugiéy strony osłuchy, iż winnych okolicach tego Królestwa bandy się zjawiają.

P o r t u g a l i a.

Z Lizbony, dnia 31. Października.

Gazety tuteysze zawieraią następuiący artykuł: „Radość, z iaką stolica tuteysza powzięła wiadomość o wyniesieniu Infanta Don Michała na Regenta tych królestw, okazuie wyraźnie sposób myślenia dobrych Portugalczyków, którzy umieią to postanowienie i swoią konstytucyą cenić, i którzy spodziewaią się po Jego Królewiczoskiéy Mci, iż będzie dobrym oycem, opiekunem niewinności, obrońcą sprawiedliwości i skutecznem lekarstwem na złe skutki stronnictwa i szału rewolucyinego, iakich naród portugalski pod różnemi pozorami, bytowi państwa naybardziéy zagrażaiącemi, stał się ofiarą. Jego Królewiczoska Mość Infant, który nieograniczone zaufanie pokłada w wierności, uległości i posłuszeństwie wszystkich Portugalczyków, przekonany, że iego poddani przyniosą mu naydroższą ofiarę, — ofiarę ze swoich mniemań, obrażonych różnicą zdań i rozmaitémi zdarzeniami ostatnich czasów. Ci, którzy zawsze nadzieie swoie pokładali w Infancie Don Michale i nieustannie spodziewali się po nim dobrodzieystw, które pomimo dobrych zamiarów, nieustannych starań i mądrych środków dotychczasowego rządu, tylko on zrządzić może, ponieważ tylko on sprzeczne opinie i podzielone zdania zdoła połączyć, uczynią Jego Królewiczoskiéy Mci znamienitą przysługę, gdy rozumném umiarkowaniem dadzą z siebie przykład posłuszeństwa ku uchwałom rządu; gdy w spokoyności oczekiwać będą tego, co uchwali polityka, mądrość i rozsądek tych, którzy prawnie są upoważnieni do czuwania nad naszemi losami. Kiedy uznaią, że naywiększa sława Monarchy zależy na panowaniu narodowi, który czuie się być szczęśliwym; który od Władzcy swoiego nie obawia się nic złego, i spodziewa się wszystkiego dobrego: — kiedy, iak powinni, zastanowią się nad wspaniałomyślnością, mądrością, sprawiedliwością, chęcią wspierania dobro publiczne, i nad wszystkiemi innemi znamienitemi przymiotami Infanta Don Miguel, o których obce dzienniki dla Jego Królewiczoskiéy Mci w tak zaszczytnym sposobie tyle razy namieniły, tedy przekonaią się, że nic mocniéy niemogłoby zasmucać serce iego, w chwili, w któréy Opatrzność wraca go znowu swoiéy oyczyznie, iak straszny obraz niezgody i źle zatarte ślady zwad i anarchii. — Sądzić występki i występnych, w dobrze rządzonem towarzystwie politycznem, nie iest rzeczą osób poiedyńczych; do rządu iedynie należy stanowić polityczne odmiany, systematy rządowe i prawidła polityczne. Miara, podług któréy mierzone bywaią namiętności ludzkie, nie sięga wysokości tronu, ponieważ maiestat, równie iak wyższy olimp, śmiało głowę swoią nad chmury i burze wznosi. Ztąd niechay nikt nie sądzi, iż Jego Królewiczoskiéy Mci przyiemną uczyni posługę, gdy dowolnie swoich współobywateli dzielić będzie na złych i dobrych, i tym sposobem zechce wznieść się nad prawo i wykonywać władzę iedynie Jego Królewiczoskiéy Mci na mocy tego prawa służącą. Takie postępowanie byłoby zbrodniczém nadużyciem władzy ze strony tych, którzy takowéy winni są poważanie, i którzy mówią, że one poważać trzeba; albowiem zbrodniarz niepowinien być przez zbrodnię w ręce sprawiedliwości oddawany. Gdyby przeciw téy prawdzie chciano wzywać szanownych zasad religii, gdyby przeciw temu przytaczać chciano pewne mamidła wierności; gdyby chciano odwoływać się do potrzeby wystawienia na karę i przeklęstwo tych, którzy miani są za złych, niewdzięcznych, niespokoynych i niebezpiecznych ludzi, — wtedy niech będą przekonani, że ani religia, ani wierność, niemogłaby pochwalić kroku, niepochodzącego z prawa, ludzkości i miłości braterskiéy: — urazy tylko draźnią, a nie przekonywaią, a pogróżki czynią zaciętszym tego, któryby innym sposobem mógł być poprawiony. Tylko do naczelnika rządu należy wyrokować o użyciu pobłażania lub surowości, albowiem on iedynie wie, co naybardziéy pożytecznem iest dla kraiu; dla tego to iedynie iest rzeczą zwierzchnika uchwalić, co iest z większą korzyścią lub sławą; czyli ma widzieć swoich nieprzyiaciół zawstydzonych łaskawością, lub przemocą pokonanych. Z tego powodu do-

zwólcie oczekiwać spokoynie tego, którego Opatrzność wybrała nam na właściciela władzy królewskiéy; dozwólcie nam spodziewać się wszystkiego dobrego po iego sprawiedliwości, dobroci i mądrości, i gdyby tymczasem czegoś po nas żądano, to zapewne nie co innego, tylko to, iżbyśmy naszém umiarkowaniem zawstydzili tych, ieśli są tacy, którzy naszą miłość własną obrazili, i którzy się naszymi nieprzyiaciołmi okazywali. Tym sposobem cicho, lecz dobitnie wystawiemy ich niedorzeczność, i może tém szczęśliwszy osiągniemy rezultat, iż naszą szlachetnością upokorzeni, błędami swemi zawstydzeni i o fałszywych zasadach swoich przekonani, powrócą na drogę, z którey nigdy niepowinni byli zbaczać, i tym sposobem ustalą pokóy i zgodę, które więcéy teraz, niż kiedy, między wszystkimi Portugalczykami panować powinny."

Królowa matka poiechała do pałacu Ajuda, chcąc się sama zaiąć przygotowaniami na przyięcie Don Michała, który w tym pięknym pałacu mieszkać będzie. Przyporządzaią także pałac posiedzeń dawnych Kortezów.

W mieście Guimaraes wybuchły zaburzenia; chciano wykrzyknąć Don Michała absolutnym Królem. Korregidor musiał przywołać ramię zbroyne i gwałtem przywrócić porządek. Kilku ludzi poniosło rany. Podobnym sposobem zawichrzono spokoyność w mieście Peniche i w Cerimbra, dokąd Regentka posłała 8my półk strzelców.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 14. Listopada.

Dnia 9. miał Xiążę Liewen i Xiążę Esterhazi, a dniem wprzód Margrabia Palmella konferencyą z Hrabią Dudley, w wydziale spraw zagranicznych. Podobnie i w sobotę odbywali z nim długie posiedzenia Xiążę Liewen i P. Roth, i Posłowie, hiszpański, sycyliyski i sardyński, a wielu Ministrów gabinetowych odwiedzało go. Miał on też rozmowy z Lordem, Wielkim Admirałem i Lordem Goderich. W niedziele znowu P. Wynn i Xiążę Esterhazi mieli z nim konferencye, podobnie i w poniedziałek tenże Xiążę, Margrabia Palmella, P. Croker i inni. Wczoray była rada gabinetowa od 3. do 5. godziny.

We czwartek przybył Hr. Liewen, syn Xiążęcia, z Florencyi; na przywiezione przez niego depesze, ułożył wczoray wieczór Xiążę, co było potrzeba; popołudniu pracował był z Hrabią Dudley w wydziale spraw zewnętrznych; podobnie i Xiążę Esterhazy.

Goniec joński Contini przybył z depeszami Admirała Codrington w sobotę rano między 7. i 8. godziną z Ankony w 7½ dnia do wydziału spraw zagranicznych; zostawił tam przybyłego z Nawarynu Lorda Ingestrie, który musiał odbywać kwarantanę.

Urzędowy raport Admirała Codrington w Gazecie dworskiéy z dnia 10., zaadresowany iest do Pana Croker, dla udzielenia go Jego Królewiczoskiéy Mci Lordowi Wielkiemu Admirałowi. Nie ma on tego wstępu, co umieszczony niedawno w naszéy gazecie raport z Florencyi, ale zaczyna od tego, iak Sir Edward z obydwoma Admirałami ułożył się względem wpłynienia do portu; reszta zaś iest dosłownem prawie powtórzeniem florentyńskiego raportu. Szczególniéy tu uważamy, że pierwszy wystrzał ze strony egiptskiego admiralskiego okrętu nie iest tu podany za „czyn wiarołomny" Moharembaia, lecz stoi: „Nie wiem, czy z iego rozkazu albo bez rozkazu wystrzelono." Raniony drzazgą P. Dyer, był Sekretarzem Admirała. Ku końcu stoi: „Widząc, że słowo honoru ottomańskie, z którego się tak chełpiono, stało się ofiarą dzikich pustoszeń, i że z naszego zaufania położonego w uczciwości Ibrahima w podły sposób starano się korzystać; oświadczyłem, że mam chęć wiarołomców ukarać. Było iednakże moią powinnością zaniechać tego, i dla tegom zaniechał, i mogę Jego Król. Mość zapewnić, iżbym był się nie chwycił téy nieszczęsnéy ostateczności, gdyby iaki inny środek był pozostał." Lord Ingestrie, który iako kommandor miał udział w téy bitwie, wysłanym był z temi depeszami do Londynu. (Należące tu allegata zostawiaią się dla szczupłości mieysca do przyszłéy gazety.)

Turecki admiralski okręt stracił ze swoiéy osady, 900 ludzi wynoszącéy, 700. Nasze i francuzkie okręty szczególniéy przez to naywięcéy ucierpiały, że po zniszczeniu pierwszéy linii wielkich tureckich okrętów, ogień drugiéy linii z niskich okrętów miotany w sam

ich środek trafiał. Jeden Oficer Albionu pisze, że ten okręt mnóstwem kul, w sam środek został ugodzony, i niektóre cięższe niż 60 funt., zachował.

Wysłany poźniéy okręt woienny Isis, pod Kapit. Th. Staines, iuż zapewne dostał się do Admirała Codrington.

Wczorayszy numer Gazety dworskiéy donosi o wyniesieniu Wice Admirała Codrington z Kommandora na Dygnitarza wielkiego krzyża; Kapitanów, Ommancy, Maude, Spenur i Curzon, i Kommendantów, Campbell, Dickinson, Martin, Davies, Anson, Lorda Ingestrie i Baynes, na kawalerów orderu łaziennego.

Lord, Wielki Admirał, podwyższył wszystkich Oficerow na okrętach pod Nawarynem o ieden stopień.

Poczta z Rio-Janeiro przyniosła także ostatnie wiadomości z Buenos-Aires, niszczące nadzieię maiącego wkrótce nastąpić pokoiu.

Rozmaite Wiadomości.

Z Poznania, dnia 26. Listopada.

W dniu dzisieyszym pochowane zostały zwłoki ś. p. Maryanny Borzuchowskiéy, Generalnéy wizytatorki zakonu Panien miłosierdzia. Po odbytéy wizycie klasztoru tuteyszego, wierna obowiązkom powołania swego, puściła się w dalszą do Warszawy podróż, z któréy iednak, mocno zapadłszy na zdrowiu, wnet do Poznania powrócić zniewoloną została. Tu, mimo naystarannieyszych zabiegów, po nie przydługiéy chorobie, w sędziwym wieku pełne cnot i zasług w sprawie cierpiącéy ludzkości i religii, zakończyła życie. Żal głęboki zgromadzenia, i czuły w nim udział licznie na exportacyą zebranéy publiczności, towarzyszył iéy do grobu.

Gazeta Hamburgska *Börsenliste* donosi, iż N. Cesarz Rossyiski znaydował się dnia 13. m. b. w Rydze, i ztamtąd powrócił do Petersburga.

Infant Don Michał bawi ciągle w Wiedniu i poluie codziennie.

JO. Xiążę Trubecki, General-Adjutant, Senator, dnia 18. wyiechał z Warszawy do Petersburga.

Alexander Bronikowski pracuie nad nowym romansem (w ięzyku niemieckim), któremu da tytuł: *Polska w wieku XVII*. Będzie to obraz dworu Króla Jana III. Tenże autor ogłosił prenumeratę na obszerne dzieło: *Historya władzców saskich linii Albertyńskiéy.*

ANEKDOTA.

Pewna matrona niemiecka niższego stanu podała prośbę Ministrowi X. Dla oszczędzenia kosztów sama ią napisała i adressowała. Wiedziała supplikantka, że Pan Minister miał ordery, ale ich nieznała z nazwiska. Położyła tedy na adresie: „Do JW. Pana Ministra X., Kawalera wielu niewiadomych orderów."

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 23. Listopada 1827.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . . .	$89\frac{7}{12}$	$89\frac{1}{4}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	98
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A.	$93\frac{1}{4}$	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	$90\frac{1}{2}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	99	$98\frac{5}{8}$
Wschodnio-Pruskie . . .	$94\frac{5}{8}$	—
Szląskie	$104\frac{1}{2}$	—

Poznań dnia 26. Listopada 1827.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta
Kurs obligów m. Poznania . .	91	$90\frac{3}{4}$	4

(*Dodatek.*)

Dodatek do gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego Nru 95.

(Z dnia 28. Listopada 1827.)

WEZWANIE.

Z odwołaniem się do wezwania naszego z d. 8. Listopada r. z. w gazecie Poznańskiéy z roku 1826. Nro. 91. umieszczonego, uwiadomiamy WW. właścicieli dóbr do związku naszego należących, iż podług układu z towarzystwem assekuracyi gradobicia Berlińskim maią być w przyszłości polne płody tych dóbr, na które listy zastawne są zaciągnione w naszéy kassie, celem ich zabezpieczenia, deklarowanemi.

Postępowanie to iest dla iedności koniecznie potrzebnem, i nasz Rendant Krüger odebrał zalecenie, aby podczas każdoczesnéy zapłaty prowizyi, w terminie Bożego Narodzenia wręczył każdemu Interessentowi potrzebny formularz do Polisy zabezpieczenia; zaś WW. właściciele dóbr wzywaią się, aby dokładnie uporządzone Polisy przed żniwami przyszłemi, a naylepiéy w miesiącu Kwietniu i Maju wspomnionemu Rendantowi wraz z wnioskami o zabezpieczenie franco przesyłali.

Obowiązek każdego właściciela dóbr, który listy zastawne zaciągnał, do zabezpieczenia swych płodów, iest w §. 21. regulaminu kredytowego z dnia 15. Grudnia 1821. wyrzeczony; oczekuiemy więc z pewnością, iż odtąd zabezpieczenia w naszéy kassie regularnie nastąpią.

Poznań dnia 7. Listopada 1827.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Zwierzchność tuteysza policyina, aresztuiąc w dniu 27. Czerwca r. b. forszpana Michała Baraniak, odebrała mu następuiące rzeczy podczas rewizyi u niego znalezione, iako to:

złoty zegarek repetier,
mały na sprężynie wraz z kluczykami złotemi, muszlą i kółkiem do kluczyka, oraz powłokę na poduszkę muślinowo-batystową.

Gdy zaś zachodzi wielkie podobieństwo, iż rzeczy powyżéy wyrażone zostały komukolwiek ukradzione; przeto właściciel takowych wzywa się nineyszém, aby w przeciągu 6 tygodni, do nas się zgłosił i prawo własności do nich udowodnił, gdyż inaczéy spodziewać się może, iż, gdy ten czas minie, a on nie zgłosi się, natenczas rzeczy powyższe przez publiczną aukcyą naywięcéy daiącemu będą sprzedane, a pieniądze za nie zebrane fiskusowi przysądzone będą.

Poznań dnia 19. Listopada 1827.

Królewsko-Pruski Inkwizytoryat.

PATENT SUBHASTACYINY.

Na wniosek wierzyciela realnego dom mieszkalny tu na przedmieściu Grobli pod liczbą 21. położony, do sukcessorów Henryka Paechtel należący, massiw wystawiony, z placem przyległym do budowli i ogrodem warzywnym, sądownie na 1531 Tal. 29 sgr. 6 fen. otaxowany, naywięcéy daiącemu sprzedany być ma; ochotę kupna maiących wzywamy, aby się na terminie zawitym, tym końcem na

dzień 19. Lutego r. p.

zrana o godzinie 9téy, przed Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Lokstaedt, w Izbie instrukcyinéy Sądu naszego wyznaczonym, osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników stawili, licyta swe podali, poczem naywięcéy daiący, ieżeli prawna iakowa nie zaydzie przeszkoda, przysądzenia spodziewać się może.

Taxa i warunki w Registraturze naszéy przéyrzane być mogą.

Poznań dnia 15. Października 1827.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Obwieszczenie przedaży i Zapozew Edyktalny.

Młyn wodny nadsiębitny we wsi Dormowie Powiecie Międzyrzeckim pod liczbą 8. położony, wdowie niegdy młynarza Macieia Mizgayskiego należący, publicznie naywięcéy daiącemu, wraz z domem i budynkami mieszkalnemi, rolą i ogrodami, z przyczyny długów przedanym bydź ma.

Termina do licytacyi wyznaczone, przypadaią na

dzień 6. Września } r. b.
dzień 6. Listopada }
i dzień 2. Stycznia 1828.

Ostatni z nich iest peremtorycznym. Odbywać się będą w Izbie naszéy stron. Chęć kupienia maiących wzywamy na nie nineyszém.

Taxę, która Talarów 2584 śgr. 7 den. 6 wynosi, codziennie w registraturze naszéy przeyrzeć można.

Także zapozywamy wszystkich niewiadomych Pretendentów realnych, aby pretensye swoie do gruntu sprzedać się maiącego miane, w terminie podali i wykazali, inaczéy z takowemi prekludowani zostaną i wieczne im w téy mierze milczenie nakazaném będzie.

Międzyrzecz dnia 25. Czerwca 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na dobrach Raszkowie, Raszkowku i Skrzebowie w Powiecie Odalanowskim położonych, do Wielmożnego Walentego Skorzewskiego, Pułkownika, i małżonki iego Wielmożnéy Brygitty z Rybińskich należących, zahipotekowaną iest sub Rubr. III. Nr. 4. summa 1666 Talarów 16 dgr. z prowizyą po pięć od sta dla sukcessorów Skarzyńskich, a mianowicie: dla Ur. Maryanny Skarzyńskiéy, Ur. Ludwiki z Skarzyńskich zamężnéy Woynowskiéy i Ur. Katarzyny z Skarzyńskich owdowiałéy Milewskiéy.

Gdy zaś o życiu i mieyscu pobytu rzeczonych tych osób żadnéy niemożna osiągnąć wiadomości, przeto na wniosek W. Walentego Skorzewskiego, Pułkownika, który że kapitał ten zaspokoił twierdzi, wymienione osoby albo ich iakichkolwiek sukcessorów, cessyonaryuszów lub tych, którzy w ich prawa wstąpili, ninieyszém publicznie zapozywamy, aby się w terminie

na dzień 29. Grudnia r. b.

o godzinie 9téy zrana przed Deputowanym Sędzią W. Lenz wyznaczonym, stawili, i pretensye swe do summy w mowie będącéy udowodnili, gdyż inaczéy z temiż pretensyami prekludowanemi zostaną i wieczne milczenie w téy mierze nakazane im będzie, i wymazanie summy z xięgi hipoteczné́y dóbr rzeczonych zawyrokowane być ma.

Krotoszyn dnia 30. Lipca 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

W Krerowie, po zmarłym W. JXiędzu Chryzostomie Lubierskim, Dsiekanie foralnym Średzkim, Proboszczu Krerowskim, pozostałość wszelka, w dniu 10. Grudnia roku bieżącego, przez licytacyą sprzedawaną będzie. Ktoby miał iaką pretensyą do massy zmarłego, w dniu tymże, do niżéy podpisanych Exekutorów testamentu zgłosić się ma, inaczéy upadnie w swéy pretensyi.

X. D. Ansiewicz.
X. M. Nożyński.

Je viens de recevoir un nouveau transport de véritable huile d'olives de vierge en Provence premier qualité M. Nieczkowski à Posen.

Świeży Brunświcki salseson otrzymał ostatnią pocztą

Fr. Bielefeld.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 26. Listopada 1827.

	Tal.	śgr.	fen.	do	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	10	—	—	1	15	—
Żyto . . .	1	5	—	—	1	7	6
Jęczmień . .	—	27	6	—	1	—	—
Owies . . .	—	16	—	—	—	17	6
Taterka . .	1	2	6	—	1	5	—
Groch . . .	1	10	—	—	1	15	—
Ziemiaki . .	—	15	—	—	—	17	6
Masła garniec	1	17	6	—	1	22	6
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	20	—	—	3	25	—
Siana cetnar à 110 ff. .	—	22	6	—	—	25	—